

Piotr Skatuba

## Adam Mickiewicz w Turcji i jego współpraca ze Stanisławem Drozdowskim

W 2005 roku obchodziliśmy 150. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza i 120. rocznicę śmierci Stanisława Drozdowskiego.

Nasz narodowy wieszcz spotkał się z doktorem Stanisławem Drozdowskim na obczyźnie, w Turcji, we wrześniu 1855 roku. Ich współpraca trwała bardzo krótko, do zgonu poety w listopadzie 1855 r.

Stanisław Drozdowski był jednym z przedstawicieli polskiej emigracji politycznej w Imperium Osmańskim po klęsce powstania listopadowego. Urodził się 15 listopada 1810 r. w Brzesku województwie braclawskim. W powstaniu listopadowym służył w 11 Pułku Ułanów, gdzie dosłużył się stopnia podporucznika<sup>1</sup>. W 1832 roku przybył do Francji. Przebywał początkowo w zakładzie dla emigrantów w Besançon<sup>2</sup>. Był członkiem Komitetu Narodowego Polskiego oraz uczestnikiem wyprawy frankfurckiej i 7 kwietnia 1833 r. przekroczył granicę Szwajcarii. Po uzyskaniu zgody na powrót do Francji przybył do Beauvais w styczniu 1834 r.<sup>3</sup>

15 października 1839 r. uzyskał w Amiens stopień bachelier-es-lettres. Tu w latach 1840–1841 studiował medycynę<sup>4</sup> i tu „odbył z bardzo dobrymi wynikami praktykę lekarską”<sup>5</sup>. W 1840 roku uzyskał pozwolenie na pobyt w Paryżu<sup>6</sup>. W latach 1841–1843 kontynuował studia lekarskie na Uniwersytecie Paryskim<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, tom I, Warszawa 1995, s. 387.

<sup>2</sup> Idem, *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837*, Warszawa–Łódź 1986, s. 92.

<sup>3</sup> Idem, *Słownik...*, s. 387.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> A. Lewak, *Drozdowski Stanisław (1809(?)–1885)...*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, tom V, Kraków 1939–1946, s. 395.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> R. Bielecki, *Słownik...*, s. 387.

Do Turcji – jak twierdzi K. Dopierała – wyjechał prawdopodobnie krótko po uzyskaniu dyplomu<sup>8</sup>. Przybył do Stambułu w 1844 r. jako wysłannik Hotelu Lambert. Włączył się aktywnie w działalność Agencji Głównej. Jednocześnie pracował zawodowo jako lekarz.

Stanisław Drozdowski pełnił także funkcję dyrektora kolonii polskiej Adampol w latach 1853–1856 oraz 1867–1885. Od czasu kiedy spotkał się z Adamem Mickiewiczem, został jego osobistym lekarzem.

Adam Jerzy Czartoryski, działając energicznie na płaszczyźnie polityki wschodniej Hotelu Lambert, pozyskał znaczną część emigracji polskiej. Osobą mającą duży autorytet i uznanie w kręgach emigracyjnych był niewątpliwie Adam Mickiewicz.

W dniu 11 czerwca 1855 r., podczas audyencji u cesarza Napoleona III, lider obozu monarchistyczno-liberalnego wystąpił z propozycją powierzenia A. Mickiewiczowi misji naukowej o charakterze historyczno-literacko-statystycznym. Adam Jerzy Czartoryski dołączył informację w sprawie misji poety, omówioną z Lenoirem Zwierkowskim. W oficjalnym piśmie Mickiewicz zarysował plan swojej podróży poprzez Stambuł, Bułgarię, Serbię i Wołoszczyznę. Bardzo chłodno i obojętnie potraktował A. Mickiewicza minister spraw zagranicznych Francji Aleksander Walewski<sup>9</sup>. Jednakże w dniu 7 września 1855 r. polecił swoim urzędnikom wydanie paszportu dyplomatycznego A. Mickiewiczowi. Do paszportu dołączono list polecający do przedstawicielstw dyplomatycznych Francji w Belgradzie, Bukareszcie i Stambule<sup>10</sup>.

Adam Mickiewicz był członkiem Koła Polskiego, powstałego w Paryżu w czerwcu 1853 r. po rozłamie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Należeli do niego demokraci, którzy dążyli do zorganizowania polskiej siły zbrojnej, wiążąc nadzieje

<sup>8</sup> K. Dopierała, *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988, s. 95.

<sup>9</sup> Aleksander Walewski (4 V 1809 – 27 X 1868) był naturalnym synem Napoleona I i Marii Walewskiej. Żołnierz oraz dyplomata polski i francuski, naturalizowany we Francji w 1833 r. (3 XII), stał się znaną postacią tamtejszego życia politycznego. Wcześniej jednak wziął udział w powstaniu listopadowym (1830–1831), był adiutantem gen. Radziwiłła, dosłużył się stopnia kapitana (7 VIII 1831) i otrzymał *Virtuti Militari* (3 III 1831). Pod koniec powstania został agentem Rządu Narodowego w Londynie, a po jego upadku pozostał w Anglii i poślubił córkę hrabiego Sandwich. Do Paryża powrócił już w 1832 r. We francuskiej służbie wojskowej pozostawał od 1833 do 1841 r. Później pracował w służbie zagranicznej. W latach 1847–1848 był posłem Francji w Argentynie, następnie ambasadorem w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Dzięki licznym podróżom dyplomatycznym – m.in. do Egiptu – został we Francji specjalistą do spraw Bliskiego Wschodu. W okresie II Cesarstwa, w latach 1855–1860, stał na czele ministerstwa spraw zagranicznych (A. Kasznik-Christian, *Afrykańska Karta Aleksandra Walewskiego (1833–1834)*, [w:] *Węgry – Polska w Europie Środkowej. Historia – Literatura. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Waclawa Felczaka* pod redakcją Antoniego Cetnarowicza, Csaby G. Kissa, Istvána Kovácsa, Kraków 1997, s. 119). Zdecydowana większość badaczy – Marcelli Handelsman, Waclaw Felczak, Jerzy Skowronek, Jerzy Borejsza – podkreślała w swoich publikacjach brak wrażliwości Aleksandra Walewskiego na sprawę polską w jego działaniach dyplomatycznych. Wyrazistym przykładem takiej postawy było małe zaangażowanie polityczne po stronie dyplomacji Hotelu Lambert w kierowanych przez A. Walewskiego obradach konferencji paryskiej w 1856 r.

<sup>10</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz Adama Mickiewicza (Armand Lévy i jego czasy 1827–1891)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 113–114.

z Francją. Te same zamiary miał Hotel Lambert, który szukał porozumienia z Kołem Polskim. Proponował uznanie ks. Adama Jerzego Czartoryskiego naczelnikiem narodu, w zamian za przyznanie Józefowi Wysockiemu dowództwa nad legią polską w Turcji. Demokraci z Koła Polskiego nie zgodzili się na tę propozycję. Sadyk pasza pisał do A. Mickiewicza o zaistniałej sytuacji oddania 2. pułku Kozaków na żołd angielski, oburzony tym faktem. Wielu oficerów opuściło ten pułk, gdy znalazł się pod komendą angielską i przeszło do pułku Sadyka paszy<sup>11</sup>.

Sadyk pasza w liście do księcia z 11 lipca 1855 r. domagał się przybycia Adama Mickiewicza do Turcji<sup>12</sup>. Poeta miał popłynąć do Turcji oficjalnie jako wysłannik francuskiego Ministerstwa Oświaty, w celu zbadania stanu oświaty, nauki i literatury w krajach grecko-słowiańskich.

W dniu 9 września 1855 r. książę A. J. Czartoryski wydał na cześć poety uroczysty obiad pożegnalny w Hotelu Lambert, natomiast 11 września 1855 roku wydano śniadanie w restauracji Mesain de la Tour d'Argent<sup>13</sup>.

Misja Wschodnia Mickiewicza rozpoczynała nowy jakościowo etap w jego emigracyjnym epizodzie. W podróży towarzyszyli mu m.in.: młody książę Władysław Czartoryski, Henryk Służalski i osobisty sekretarz poety Armand Lévy. Celem misji Adama Mickiewicza było doprowadzenie do uzyskania consensusu politycznego między rywalizującymi ze sobą dowódcami polskich pułków w Turcji: Sadykiem paszą i Władysławem Zamoyskim. Chodziło o to, by Sadyk pasza przyjął fakt przejścia 2. pułku pod komendę angielską i kontynuował współpracę z reprezentantem Hotelu Lambert w Turcji W. Zamoyskim. Dyplomacja Hotelu Lambert wiązała z tą misją określone nadzieje, licząc na autorytet Mickiewicza jako mediatora w tak delikatnej sprawie.

Dr S. Drozdowski otrzymał od Lenoira Zwierkowskiego z rozkazu Władzy polecenie „wynajęcia dla obu delegatów i ich sekretarzy mieszkania złożonego z trzech pokoi sypialnych, salonu, poczekalni, gdzie będzie mogła sypiać służba oraz małej kuchni, o ile będzie dom prywatny. Uroczysty odjazd z Paryża nastąpił 11 września 1855 r.”<sup>14</sup> Wyjeżdżając na Bliski Wschód autor *Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego* nie spodziewał się, że jest to początek końca jego drogi życiowej.

Adam Mickiewicz wypłynął z portu w Marsylii w dniu 13 września na statku „Tabor”<sup>15</sup>, który udawał się do Turcji. Parowiec przyplłynął do portu w Stambule 22 września 1855 r. Dr S. Drozdowski nie zdążył wynająć mieszkania dla wysłanników księcia A.J. Czartoryskiego (albo niełatwo było wynająć takie mieszkanie, albo polecenie wynajęcia dotarło zbyt późno). Zaprosił gości do klasztoru lazary-

<sup>11</sup> K. Dopierała, *Emigracja...*, s. 182.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 188.

<sup>13</sup> J. Pezda, *Relacja Ildefonsa Kossilowskiego o śmierci Adama Mickiewicza*, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, tom I pod red. M.P. Prokopa, Paryż 1991, s. 53; J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 114.

<sup>14</sup> Cyt. za: M. Czapska, *Ludwika Śniadecka*, Warszawa 1958, s. 210.

<sup>15</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 116.

stów, gdzie sam przebywał. Goście spotkali się również z ambasadorem francuskim Edouardem Thouvenelem. Książę skorzystał z zaproszenia ambasadora i zamieszkał w Terapii, a Mickiewicz ze Służalskim i A. Lévy'm pozostali na Galacie. Kolejną wizytę złożyli Ludwice Śniadeckiej<sup>16</sup>.

3 października 1855 r. książę W. Czartoryski i A. Mickiewicz udali się wraz ze Stanisławem Drozdowskim i towarzyszami podróży do obozu wojskowego w Burgas<sup>17</sup>, w którym spotkali się z Sadykiem paszą. Przywieźli odzież dla 2. pułku<sup>18</sup>.

W dniu 20 października 1855 r. (po powrocie z Burgas) Armand Lévy, w swoim liście do Władysława Mickiewicza, relacjonował uroczyste spotkanie, które odbyło się w pułku Sadyka paszy podczas ich pobytu:

Pito na zdrowie Baszy, księcia Adama, jedności dwóch pułków itp. Ojciec Twój, Sadyk, książę Władysław, pułkownicy przemawiali. I ja wreszcie wzniosłem toast, mówiąc mniej więcej «Pozwólcie mi, jako jedynemu tu Francuzowi, wzniesić toast za łączność Francji i Polski (a że poruszyłem czułą strunę, wielkie było hurrah!). Długo walczyliście za nas. To dług, którego nie spłaca się słowami. Miejmy nadzieję, że niebawem my znowu będziemy mogli krew przelewać obok was [...]. Oby nadszedł dzień, gdy zmieniając zakończenie: Jeszcze Polska... wszyscy zawołać będą mogli: Marsz, marsz, Sadyk, z ziemi tureckiej do Polski». Potem Basza, Twój ojciec, młody książę, pułkownicy i Francuz porwani zostali na ramiona przez żołnierzy, zebranych przed namiotem, i potężne hurrah! zagrzmiały. Ściskano sobie ręce, całowano się. Między wszystkimi oficerami i żołnierzami zapanował rzeczowy prąd braterski<sup>19</sup>.

Jedynie książę Władysław Czartoryski z dystansem odnosił się do wydarzeń, jakie miały miejsce w obozie pod Burgas. Młodego księcia niepokoił apologetyczny stosunek poety do M. Czajkowskiego:

Ten jest zupełnie zawojowany przez Sadyka [...]. Miałem z nim długą rozmowę, starałem się tłumaczyć, lecz on zawsze wracał do tego, że stajemy się najemnikami Anglii i że Zamoyski chce pozycję Sadyka niweczyć [...]. Służalski i Francuz, który z nimi jest, zapisali się do nieregularnych Kozaków i głowy potracili<sup>20</sup>.

Trudno się dziwić postawie księcia Władysława Czartoryskiego, który był gorącym orędownikiem Władysława Zamoyskiego oraz planu sojuszu z Wielką Brytanią.

<sup>16</sup> M. Czapska, *Ludwika...*, s. 214.

<sup>17</sup> Burgas – miasto w Bułgarii, ośrodek administracyjny okręgu Burgas, nad Morzem Czarnym; [...] obecnie ważny port handlowy (drugi po Warnie) i rybacki oraz węzeł kolejowy i drogowy; międzynarodowy port lotniczy; uzdrowisko i kąpielisko morskie; muzeum; T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa 1980, s. 194; M. Tanty, *Bosfor i Dardanele w polityce mocarstw*, Warszawa 1982, s. 123.

<sup>18</sup> M. Czapska, *Ludwika...*, s. 216, 218–219; K. Dopierała, *Emigracja...*, s. 189; J. Reychman, *Działalność Mickiewicza w czasie wojny krymskiej w latach 1853–1855*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 4 (1958), s. 85–91; W. Knapowska, *Mickiewicz w latach 1853–55*, s. 85; J. Nowak, *Władysław Zamoyski. O sprawę polską w Europie (1848–1868)*, Poznań 2002, s. 216.

<sup>19</sup> Cyt. za: W. Mickiewicz, *Żywot Adama Mickiewicza*, Poznań 1894, tom IV, s. 86.

<sup>20</sup> Cyt. za: M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, Warszawa 1950, tom III, cz. II, s. 550.

Wynikało to oczywiście z koncepcji dyplomatycznych Hotelu Lambert. Książę wyjechał z Burgas wcześniej, niezadowolony z wizyty<sup>21</sup>.

Pobyt A. Mickiewicza w obozie wojskowym pod Burgas przyczynił się do zapoczątkowania ciężkiej choroby, która dała o sobie znać jeszcze w namiocie pułkowym: „Podobał sobie nad wyraz w obozowym życiu, jeździł konno na polowanie, jadł proste żołnierskie potrawy, lecz zmiana taka życia paryskiego, pokojowego, na polowe była za gwałtowna i nieostrożna”<sup>22</sup>.

Schorowany poeta podejmował także, z pomocą Izraelity A. Lévy’ego, próby utworzenia legionu żydowskiego w Turcji<sup>23</sup>. Plany te popierał oczywiście Sadyk pasza, a krytykował Władysław Zamoyski, który nie ukrywał swojego antysemityzmu. Wieszcz w *Składzie zasad* przeznaczonych dla powołanego przez niego do życia 29 marca 1848 r. Legionu we Włoszech pisał w 10. punkcie: „Izraelowi, bratu starszemu, uszanowanie, braterstwo, pomoc na drodze ku jego dobru wiecznemu i doczesnemu. Równe we wszystkim prawo”<sup>24</sup>. Matka A. Mickiewicza – Barbara Majewska – pochodziła z neofitów litewskich, co w dużej mierze uzasadnia sympatię Mickiewicza do Żydów<sup>25</sup>.

W formacji Kozaków Sułtańskich Sadyka paszy panowała tolerancja narodowościowa i religijna<sup>26</sup>. Wydarzeniem bez precedensu było wstąpienie A. Lévy’ego do pułku Kozaków Sułtańskich w dniu 16 października 1855 r.<sup>27</sup>

Sułtan akceptował plany A. Mickiewicza, które przedstawił Sadyk pasza, licząc przede wszystkim na pomoc finansową Alphonse’a Rotszylda. Jednakże sytuację komplikował fakt, iż lider żydowskiej finansjery był mocno zaangażowany w działalność paryskiej masonerii. Lévy rozmawiał z jego wysłannikiem w Stambule, Izraelem Landau’em. Jednakże najpoważniejszą przeszkodą w planach A. Mickiewicza była bierność Żydów tureckich, którzy nie wykazywali zrozumienia dla doniosłych wydarzeń politycznych na Bałkanach<sup>28</sup>.

W Burgas A. Mickiewicz był pod opieką doktora Stanisława Drozdowskiego. Popierał on koncepcje polityczne poety, jednakże darzył niechęcią współpracowników Mickiewicza, a szczególnie Lévy’ego<sup>29</sup>. Jest to o tyle interesujące, że na płaszczyźnie politycznej zarówno Lévy, jak i Drozdowski mieli wspólną platformę dzia-

<sup>21</sup> M. Czapska, *Ludwika...*, s. 218–219.

<sup>22</sup> T. Padalica, *Listy z podróży*, „Kurier Warszawski”, nr 327 z 26 listopada 1903 r., s. 2.

<sup>23</sup> R. Brandstaetter, *Legion żydowski A. Mickiewicza*, Warszawa 1935; J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 126–135.

<sup>24</sup> J. Borejsza, *Ze słowiańskich mickiewiczianów*, Warszawa 1980, s. 47; A. Szostkiewicz, *Zaduszki*, „Polityka”, nr 44 z 2 XI 2002 r., s. 87.

<sup>25</sup> Jadwiga Maurer, *Z matki obcej... Szkice o powiązaniach Mickiewicza ze światem Żydów*, Londyn 1990, s. 20, 60–61.

<sup>26</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 124; K. Dopierała, *Emigracja...*, s. 184.

<sup>27</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 129.

<sup>28</sup> S. Pigoń, *Z ostatnich chwil A. Mickiewicza*, „Myśl Narodowa”, nr 45 z 16 X 1932 r., s. 659–660.

<sup>29</sup> Nekrolog S. Drozdowskiego, „Kurier Polski” w Paryżu, nr 30 z 15 III 1885 r.; ibidem, nr 33 z 1 V 1885 r.

łania. Te osobiste animozje przyczyniły się do osłabienia ugrupowania skupionego wokół Sadyka paszy.

S. Drozdowski popierał starania A. Mickiewicza o utworzenie legionu żydowskiego. Pisał o tym A. Lévy w liście do Mehmeda Sadyka paszy (20 października 1885 r., po śmierci Drozdowskiego). W liście zawarte są informacje o tym, że S. Drozdowski ułatwiał A. Lévy'emu kontakty z dygnitarzami tureckimi w sprawie tworzenia legionu żydowskiego pod dowództwem Sadyka paszy<sup>30</sup>.

Adam Mickiewicz był zdecydowanym adwersarzem politycznym gen. W. Zamoyskiego; świadczy o tym list adresowany do księcia Władysława Czartoryskiego:

Objawiłeś się tu, Książę, nie w charakterze reprezentanta lub jednego z reprezentantów sprawy polskiej, ale jako poufny agent p. Zamoyskiego, wysłany dla szkodenia Sadyk-Paszy.

W chwili, kiedy spostrzegłem na co się zanosilo, przedstawiałem wam w namiocie w Burgas potrzebę, abyście rozmówili się szczerze z Sadyk-Paszą. To zbyliście milczeniem. Przejierając coraz lepiej, oświadczyłem, że odkrywa się ze strony p. Zamoyskiego i waszej widoczny zamiar wytrącenia Sadyk-Paszy z jego pułkiem ze stanowiska, na którym tyle Wam usłużył i tyle mógł być pożyteczny Polsce; że godzicie na to, aby Sadykowi wydrzeć wszelkie środki działania w Turcji i pozbawić go zarazem opieki obcych rządów. Na to ani słowa odpowiedzi z waszej strony. Nie było już wątpliwości, żeście przyjechali byli z gotową instrukcją p. Zamoyskiego, z wyostrzonym na Sadyk-Paszę nożem<sup>31</sup>.

Po pobycie w obozie w Burgas Mickiewicz przybył do Stambułu, gdzie spędził ostatnie chwile swojego życia. Przez dwa tygodnie mieszkał jeszcze w klasztorze lazarystów na Galacie, chorował ciągle, doktor S. Drozdowski nazwał tę chorobę „dezenterią”. Mimo złego stanu zdrowia przyjmował wielu ludzi, prowadził korespondencję, odwiedzał Baszykłasz, gdzie mieszkali Czajkowsy<sup>32</sup>. Z klasztoru lazarystów A. Mickiewicz wyprowadził się wraz z H. Służalskim i A. Lévy'm do mieszkania przy ul. Kalendzi-Kuluk na przedmieściu Kalendzi-Ođlu. Mieszkanie było bardzo skromnie umeblowane, wilgotne i ciemne. Miało być tymczasowe. Wspólnie z Lévy'm korzystał z lekcji języka tureckiego, których udzielał im przychodzący do domu nauczyciel. Kolejna lekcja miała się odbyć we wtorek 27 listopada 1855 r.<sup>33</sup>

<sup>30</sup> S. Pigoń, *Z ostatnich chwil A. Mickiewicza*, „Myśl Narodowa”, nr 45 z 16 X 1932 r., s. 660.

<sup>31</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności / Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1900, tom I, k. 377; Biblioteka Kórnicka 2439, Stambuł, dnia 19 listopada 1855 r. – kopia listu A. Mickiewicza do ks. W. Czartoryskiego, pisanego na osiem dni przed śmiercią poety. Ten list w kopii został przekazany przez A. Mickiewicza Sadykowi-paszy w tym samym dniu. Oryginał został doręczony księciu W. Czartoryskiemu przez Służalskiego; Joanna Nowak (*Władysław Zamoyski...*, s. 216) – słusznie broni racji gen. W. Zamoyskiego, twierdząc, że A. Mickiewicz, przebywając w obozie w Burgas od 6 X do 17 X, był zdominowany przez Sadyka-paszę i jego otoczenie tak mocno, że nie miał możliwości zapoznać się z argumentami strony przeciwnej.

<sup>32</sup> M. Czapska, *Ludwika...*, s. 222.

<sup>33</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 138–139.

Opiekę medyczną nad poetą sprawował nadal dr S. Drozdowski, który w listopadzie 1855 r. był częstym gościem w domu A. Mickiewicza. A. Lévy w jednej z relacji adresowanej do W. Mickiewicza pisał o spotkaniu z doktorem S. Drozdowskim, które odbyło się 26 listopada 1855 r. w domu lekarza<sup>34</sup>.

A. Mickiewicz zmarł 26 listopada 1855 r. o godzinie 21.00<sup>35</sup>, w otoczeniu kilku przyjaciół, w tym S. Drozdowskiego i trzech innych lekarzy polskich<sup>36</sup>. W literaturze historycznej ukazały się liczne publikacje dotyczące okoliczności śmierci poety<sup>37</sup>.

W zbiorach archiwalnych Biblioteki Czartoryskich zachował się interesujący list dr S. Drozdowskiego dotyczący śmierci poety:

Adam Mickiewicz skończył życie 26-go o godzinie 9-tej wieczorem; zasnął o godzinie 11-ej rano na cholere – mnie dano znać o godzinie 7-mej wieczorem i jakem przybył, już znalazłem bez żadnej nadziei. Xiądz Ławrynowicz był zawołany i odbył swoje obrządki religijne. Ostatnie momenty były bardzo spokojne, wyrażenia twarzy po śmierci były przyjemne i uśmiechające się; na drugi dzień został balsamowanym<sup>38</sup>.

Emigracja polska podzieliła się na dwa ugrupowania o odmiennych koncepcjach, dotyczących losu zwłok A. Mickiewicza. Na czele zwolenników pochowania poety w Stambule stanął dr S. Drozdowski, który szukał wsparcia w ambasadzie francuskiej. Jego adwersarzem był A. Lévy, dążący do pochowania doczesnych szczątków Mickiewicza w Paryżu, gdzie zamieszkiwała rodzina poety. W depeszy S. Drozdowskiego do Hotelu Lambert z 29 listopada 1855 r. jest zdanie: „Wszyscy Polacy, którzy są w Stambule, Węgrzy i Słowianie życzą sobie, aby A. Mickiewicz był pogrzebany w Stambule, a p. Lévy i Służalski chcą odwieźć do Paryża”<sup>39</sup>.

Sekretarz ambasady francuskiej w imieniu ambasadora Thouvenela wyraził swoje ubolewanie związane z wewnętrznymi waśniami polskich emigrantów<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> W. Mickiewicz, *Żywot...*, s. 449.

<sup>35</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 143; A. Mickiewicz, *Dzieła Wszystkie*, Warszawa 1933, tom XVI, s. 459–462.

<sup>36</sup> Byli to: Jan Gembicki, jeniec z wojska rosyjskiego, praktykujący jako lekarz w Stambule, bliżej nieznanego Antoniego Emil Szostakowski (1812–1871?) i Antoni Narkiewicz (1814–?) lekarz sztabowy w 2. p. dragonów Kozaków Sułtańskich (A. Pezda, *Relacja...*, s. 58).

<sup>37</sup> T. Boy-Żeleński, *Czy Mickiewicz został otruty?*, „Wiadomości Literackie”, nr 36 z 21 VIII 1932; *Kto żąda prawdy?*, ibidem, nr 38 z 4 IX 1932; *Duch Adama i skandal*, tamże, nr 40 z 18 IX 1932; W. Knapowska, *Krytyczne oświetlenie relacji o śmierci Mickiewicza*, „Prace Komisji Historycznej”, tom VIII, z. 4, Poznań 1935, s. 28; M. Handelsman, *Adam Mickiewicz w latach 1853–1855*, s. 84; S. Bełza, *Ostatnie chwile Mickiewicza*, „Nasz Kraj”, rocznik II, zeszyt 23, tom IV, Lwów 1907; W. Mickiewicz, *Polemika*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, rocznik XXVI, tom XXVI, Lwów 1898, s. 1116–1118; A. Słomka, *Chwila z ostatnich dni życia Wieszcza*, „Wiedza i Praca”, rocznik III, nr 13, 14, 15, 16, Lwów 1905; M. Czapska, *Ludwika...*, s. 221–231.

<sup>38</sup> BCz 5610, Depesze Wschodnie 1855, Stambuł 29 XI; J. Kallenbach, *Adam Mickiewicz*, Lwów–Warszawa–Kraków 1926, tom II, s. 511.

<sup>39</sup> BCz 5610, Depesze Wschodnie 1855, Stambuł 29 XI; s. 660.

<sup>40</sup> W. Mickiewicz, *Żywot...*, tom IV, s. 464.

Nabożeństwo żałobne odbyło się 30 grudnia 1855 r. w Stambule w kościele św. Antoniego, z obawy przed księżmi z kościoła św. Benedykta, którzy osobiście znali zmarłego i chcieli pochować Mickiewicza w Stambule, zgodnie z życzeniem S. Drozdowskiego. Na uroczystościach był obecny także Zygmunt Miłkowski (Tomasz Teodor Jeż), sztandarowa postać emigracji demokratycznej i adwersarz zmarłego poety.

Miłkowski nie akceptował zbliżenia politycznego poety z Hotelem Lambert i wielokrotnie dawał temu wyraz w swoich dysputach polemicznych. Jednakże to on był autorem historycznej relacji z uroczystości pogrzebowych w Stambule, w której szczegółowo opisywał udział wszystkich reprezentantów narodów bałkańskich w ostatniej drodze poety na tureckiej ziemi. Najliczniejszą grupę stanowili Bułgarzy, były także reprezentacje Serbów, Dalmatyńczyków, Czarnogórców, Albańczyków, Greków i Włochów<sup>41</sup>.

Trumnę ze zwłokami poety przewieziono na statek „L'Euphrate”. 8 stycznia 1856 r. okręt przyплыł do brzegów Marsylii<sup>42</sup>. Na jego pokładzie przybyli także A. Lévy i H. Służalski. 21 stycznia 1856 r. odbyły się kolejne uroczystości pogrzebowe w kościele św. Madeleine w Paryżu, a następnie w kościele parafialnym w Montmorency<sup>43</sup>. Uczestniczyli w nich licznie emigranci.

W pogrzebie brali udział także pracownicy Biblioteki Arsenалу, w której Mickiewicz pracował. Czytelnicy zostali poinformowani wcześniej o przyczynie zamknięcia Biblioteki w dniu 21 stycznia 1856 r. (Dowodem na precyzyjne i biurokratyczne rozliczenie A. Mickiewicza za pracę w Bibliotece Arsenалу było potrącenie z jego listopadowego wynagrodzenia kwoty za ostatnie cztery dni listopada)<sup>44</sup>. Na cmentarzu w Montmorency byli także studenci z Collège de France, gdzie Mickiewicz w swoich wykładach po raz pierwszy mówił o narodach bałkańskich.

Niespełna miesiąc po zgonie wieszcza, dr S. Drozdowski w liście do Ludwika Zwierkowskiego pisał o 15-dniowym pobycie A. Mickiewicza w swoim domu w Stambule, z którego poeta przeniósł się do większego, wraz ze Służalskim. W dalszej części listu Drozdowski opisuje nieporozumienia z Lévy'm, dotyczące pochowania zwłok wieszcza. W końcowej części korespondencji Drozdowski narzeka na A. Lévy'ego i ukazuje całokształt relacji z sekretarzem poety<sup>45</sup>. Po śmierci poety S. Drozdowski nadal dążył do wzmocnienia swojej pozycji politycznej w Stambule, opierając się na przychylności i akceptacji swoich zamierzeń przez księcia A.J. Czartoryskiego.

Śmierć Adama Mickiewicza przyczyniła się do podzielenia emigracji polskiej w Turcji. Drozdowski w następnych latach był oskarżany przez Adampolan o otru-

<sup>41</sup> Ibidem, s. 480–481.

<sup>42</sup> J.W. Borejsza, *Sekretarz...*, s. 150.

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> S. Fiszman, *Materiały mickiewiczowskie w paryskich Archives Nationales*, „Pamiętnik Literacki” 1965, s. 502–503.

<sup>45</sup> BCz 5610, Depesze Wschodnie, Stambuł, 21 XII 1855; J. Kallenbach, *Adam...*, s. 510.



cie poety. Szczególnie demokraci w kolonii polskiej wykorzystywali te podejrzenia w walce z Drozdowskim, w celu pozbawienia go możliwości kierowania kolonią polską – Adampol. Podejrzenia o celowym otruciu poety dotarły na Zachód i do Polski.

W 1890 r. sprowadzono trumnę A. Mickiewicza do Krakowa, na Wawel i urządzono uroczysty pogrzeb. Po 77 latach – w 1932 r. – w Polsce została wznowiona dyskusja na temat hipotezy otrucia Adama Mickiewicza. J. Nowak w swojej monografii o Władysławie Zamoyskim wspomina o podejrzeniach w sprawie otrucia A. Mickiewicza. Do podejrzanych zaliczani byli Żydzi, S. Drozdowski, W. Zamoyski i przedstawiciele wywiadu rosyjskiego. Podejrzenia kierowane na przedstawicieli Hotelu Lambert uważa za absurdalne i uzasadnia to wykorzystując wskazaną literaturę<sup>46</sup>.

Oskarżenie Zamoyskiego zostało obalone przez ówczesnych historyków i historyków literatury<sup>47</sup>. W. Knapowska całkowicie obala tezę T. Boya-Żeleńskiego<sup>48</sup> o otruciu Adama Mickiewicza przez przedstawicieli Hotelu Lambert<sup>49</sup>.

Stanisław Drozdowski zmarł 4 lutego 1885 r. w Stambule. W księdze parafialnej w Adampolu została odnotowana data jego śmierci oraz miejsce pochówku. Został pochowany na niewielkim cmentarzu znajdującym się dzisiaj na terenie szpitala de la Paix w Stambule<sup>50</sup>.

Należał do tego pokolenia emigrantów, które na pierwszym miejscu stawiało umiłowanie ojczyzny i walkę o sprawę polską na dalekiej obczyźnie. Dlatego też Stanisław Drozdowski w pełni zasłużył na miano patrioty dążącego do celu, którym było odzyskanie niepodległości.

<sup>46</sup> J. Nowak, *Władysław Zamoyski...*, s. 217–218.

<sup>47</sup> S. Pigoń, *Z ostatnich chwil A. Mickiewicza*, „Myśl Narodowa”, nr 45 z 16 X 1932 r., s. 660; J. Nowak, *Władysław Zamoyski...*, s. 217–218.

<sup>48</sup> T. Boy-Żeleński, *Czy Mickiewicz umarł otruty?*, „Wiadomości Literackie”, nr 36 z 21 VIII 1932 r.; *Kto żąda prawdy?*, ibidem, nr 38 z 4 IX 1932 r.

<sup>49</sup> W. Knapowska, *Krytyczne oświetlenie relacji o śmierci Mickiewicza*, „Prace Komisji Historycznej”, tom VIII, z. 4, Poznań 1935, s. 28.

<sup>50</sup> Adampolska księga parafialna, s. 256. Informacja uzyskana od Jolanty Adamskiej w dniu 2 VIII 2005 r. J. Adamska jest pracownikiem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Jest autorką książki *Adampol-Polonezköy. Dom pamięci Zofii Ryży*, wydanej w Warszawie w 2004 r. Korzystając ze wstępnych informacji rodziny S. Drozdowskiego, odnalazła w 2005 r. potwierdzenie informacji o miejscu jego pochówku. Poszukiwania te zostały sfinalizowane w 120. rocznicę śmierci Stanisława Drozdowskiego. W listopadzie 2005 r. odbyły się uroczystości w Stambule z okazji 150-lecia śmierci Adama Mickiewicza i 120. rocznicy śmierci Stanisława Drozdowskiego.